

MARZEC W ELFIEJ PACZCE:)



Kolejny miesiąc naszej przedszkolnej przygody rozpoczęliśmy hasłem *W zdrowym ciele zdrowy duch!* Rozmawialiśmy o sposobach spędzania wolnego czasu - zwłaszcza, jeśli chodzi o pobyt na świeżym powietrzu - a także o warunkach niezbędnych do cieszenia się dobrym zdrowiem i kondycją (higiena osobista, odpowiednia dieta i ruch). Podczas zajęć układaliśmy jadłospis zgodnie z piramidą żywieniową, a nawet zrobiliśmy naszą własną piramidę. Teraz już wiemy, że tak lubiane przez nas słodczyce musimy bardzo ograniczać, zastępując je warzywami i owocami, a przede wszystkim warto wyrobić w sobie nawyk picia wody.

W następnym tygodniu wcieliliśmy się w role szeroko rozumianych artystów: poznaliśmy nową technikę plastyczną - wyklejankę kuleczkami krepiny; ochoczo lepiliśmy z masy solnej fantazyjne kształty; wzięliśmy udział w koncercie Młodej Filharmonii pt. „H. M. Górecki i W. Kilar - wielcy kompozytorzy z Katowic. Co wiemy o skrzypcach?"; podczas pobytu w parku rysowaliśmy kredą na chodniku:)

Kolejny tydzień minął nam na poszukiwaniu zwiastunów wiosny - szukaliśmy jej w ogrodzie, w parku i na miejskim skwerze. Poznaliśmy nazwy pierwszych wiosennych kwiatów (*przebiśnieg, krokus, pierwiosnek, żonkil*) oraz krzewów (*magnolia i forsycja*).

Później poznawaliśmy znaczenie powiedzenia „W marcu jak w garncu”: w naszej sali pojawił się kalendarz pogody, w którym codziennie zaznaczaliśmy aktualną aurę za pomocą odpowiednich emblematów. Pewnego dnia pani

przyniosła na zajęcia garnek i łyżkę, a my mieliśmy za zadanie wrzucać do niego trzymane przez nas symbole pogodowe, po czym dokładnie je wymieszać. Już snuliśmy domysły, cóż też to będzie za osobliwa zupa i czy przypadkiem nie dostaniemy jej tego dnia na obiad:) Na szczęście okazało się, że było to wyjaśnienie ludowego przysłowia - i rzeczywiście, pogoda w tym tygodniu była tak samo pomieszana, jak nasze obrazki w garnku:) Następnego dnia każdy z nas otrzymał „garnek” do pokolorowania i mógł do niego powklejać taką „pogodę”, jaką tylko chciał. Niektórzy z nas już całkiem niezłe radzą sobie z wycinaniem, a tym którzy dopiero oswajają się z nożyczkami, wycinać pomogła pani.

W miesiącu marcu poznaliśmy:

Piosenki:

„Kolorowe kredki”

Kolorowe kredki w pudełeczku noszę,
Kolorowe kredki bardzo lubią mnie,
Kolorowe kredki kiedy je poproszę,
Namalują wszystko to co chcę.

Namalują domek i na płocie kota
I wesole słońce na pochmurne dni
A gdy w kosmos lecieć przyjdzie mi
ochota
Prawdziwą raketę namalują mi.



Kolorowe kredki w pudełeczku noszę,
Kolorowe kredki bardzo lubią mnie,
Kolorowe kredki kiedy je poproszę,
Namalują wszystko to co chcę.

Kiedy jestem smutny, zawsze mnie pocieszają,
Siadamy przy stole i one i ja.
Malują cudownie, małą taką śmiesznią,
Słonia na huśtawce i w rakiiecie lwa.

„Powitalny koncert”

*Wiosna, wiosna dziś na łące,
powitalny będzie koncert.
Świerszcz ma skrzypce, skrzat bębenek.
W nutkach pięknych sto piosenek.*

*Już nastroił świerszczyk skrzypki.
Naraz wiatr przyleciał szybki.
Chwycił nutki, uniósł w górę,
poszybował aż pod chmurę!*



Wierszyk

Kolorowy deszcz

Gdy na dworze pada deszcz
Kiedy wszystko szare jest.
Wyjmij kredki i narysuj,
To, co tylko chcesz.

Na niebiesko, fioletowo,
Żółto i różowo.

Na zielono i czerwono,
I pomarańczowo.

Chociaż pada szary deszcz.
Kredki z deszczu śmieją się.
Każda kredka ostrzy nosek
I rysować chce

Na niebiesko, fioletowo,
Żółto i różowo.

Na zielono i czerwono,
I pomarańczowo.

Nauczyliśmy się również nowych zabaw

Zabawa śpiewno- ruchowa „Boogie- Woogie”

„Do przodu prawą rękę daj do tyłu prawą rękę daj
Do przodu prawą rękę daj i pomachaj nią
Bo przy woogie woogie boogie trzeba w koło kręcić się
No i klaskać trzeba raz, dwa, trzy
Woogie boogie ahaj/x3
I od nowa zaczynamy taniec ten
Do przodu lewą rękę daj...”

Zabawa śpiewno- kołowa „Ojciec Wirgiliusz”

Ojciec Wergiliusz uczył dzieci swoje,
A miał ich wszystkich sto dwadzieścia troje,
Hejże dzieci, hejże ha
Róbcie wszystko, co i ja ...

Poznaliśmy również nowy taniec

„Dwóm tańczyć się zachciało”

Dwóm tańczyć się zachciało, zachciało, zachciało
Lecz im się nie udało (fari fari faro).
Kłócili się ze sobą, ze sobą, ze sobą

Ja nie chcę tańczyć z Tobą (fari, fari, fari).

Poszukam więc innego, innego, innego

Do tańca zdolniejszego (fari, fari, fari)



W marcu
na zajęciach z
języka angielskiego
u ELFÓW

Cookie zajął nas tematem: BODY. Zaznajomił ze słówkami:

foot/feet,
hand/hands,
head.

Przez cały ten czas towarzyszyły nam piosenki:

„Round the tree”

Round and round the tree,
Tap your foot like me,
Oopsy, oopsy,
We all fall down.

Round and round the tree,
Clap your hands like me,
Oopsy, oopsy,
We all fall down.

Round and round the tree,
Nod your head like me,
Oopsy, oopsy,
We all fall down.

„Put your hand up”
Put your hand up,
Put your hand down,
Up, down, up, down,
And shake it all around.
Do the Hokey Cokey,
And turn yourself around.
Turn yourself around.

Put your foot up,
Put your foot down,
Up, down, up, down,
And shake it all around.
Do the Hokey Cokey,
And turn yourself around.
Turn yourself around.

Put your head up,
Put your head down,
Up, down, up, down,
And shake it all around.
Do the Hokey Cokey,
And turn yourself around.
Turn yourself around.